

Małecki, Jan M.

"Dzieje Gimnazjum Elbląskiego w latach 1535-1772", Marian Pawlak, Olsztyn 1972 : [recenzja]

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 4, 689-693

1972

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Gimnazjum Toruńskie, jak i Gdańskie doczekały się szeregu poważnych opracowań naukowych, natomiast starsze od nich Gimnazjum Elbląskie — tylko drobniejszych prac, przeważnie popularnych. Piszący te słowa wyraził przed kilku laty pogląd, iż nie wydaje się rzeczą możliwą, by lukę tę można było wypełnić, a to z powodu zupełnej niemal zagłady archiwum gimnazjalnego¹. Z tym większą przeto radością przyjąć należy fakt, że trudności te zostały jednak pokonane i mamy oto obszerną, osiemnastoarkusową monografię Gimnazjum Elbląskiego. Dzieła tego doskonały młody historyk toruński (omawiana monografia jest jego rozprawą doktorską), który dał się już uprzednio poznać jako autor kilku artykułów naukowych, związanych z dziejami oświaty w miastach pruskich².

W związku ze wspomnianą sytuacją źródłową autor stanął wobec trudnego zadania. Miał przedstawić wyczerpujący obraz dziejów szkoły w oparciu o materiały źródłowe posiadające charakter jednostronny: ordynacje szkolne, mowy rektorskie, programy nauczania, tezy dysput, programy uroczystości szkolnych itp., zachowane do tego w większej obfitości dopiero z drugiej połowy dziejów dawnego Gimnazjum. Bardzo ważnym natomiast źródłem, ale już uprzednio wykorzystywanym, była metryka szkolna z lat 1598—1786 (opublikowana przez H. Absa). Wreszcie jako materiały uzupełniające, niemniej bardzo cenne, posłużyły akta miasta Elbląga, niestety zachowane również tylko we fragmentach. W oparciu o ten rozproszony materiał źródłowy oraz dotychczasową, niezbyt obfitą literaturę przedstawił autor dzieje Gimnazjum Elbląskiego od chwili jego założenia aż do momentu włączenia Elbląga do państwa pruskiego po pierwszym rozbiore.

Przyjęty zakres chronologiczny pracy jest dość oczywisty, choć można mieć wątpliwości, czy nie należałoby doprowadzić historii szkoły do śmierci rektora Langego (1781) lub jeszcze o kilka lat dłużej, dopóki Gimnazjum pracowało nadal według dawnych wzorów wypracowanych w czasach polskich. W wewnętrznych dziejach Gimnazjum rok 1772 nie stanowi bowiem jakiegóż wyrażniejszej cesury periodyzacyjnej.

Autor ujął dzieje szkoły nie chronologicznie, lecz problemowo. Utracił przez to możliwość bardziej dynamicznego i jednolitego przedstawienia tematu, nie uniknął powtórzeń, wydo był za to ciekawsze zagadnienia szczegółowe. Ogólny rozwój uczelni w ujęciu dynamicznym przedstawia rozdział pierwszy pt. *Organizacja i przemiany w działalności Gimnazjum w XVI—XVIII wieku*. Mamy tu podaną strukturę organizacyjną szkoły oraz jej przemiany związane z nazwiskami wybitniejszych rektorów. Tu znalazło się też miejsce na sprawę założenia szkoły przez Wilhelma Gnapheusa i próby jej polonizacji za rządów Mikołaja Gelasinusa-Smieszkowica, omówione na podstawie dotychczasowej literatury przedmiotu. Nieco nowych informacji udało się autorowi wydobyć odnośnie do dziejów szkoły w XVII, a zwłaszcza w XVIII wieku.

W rozdziale drugim pt. *Kadra nauczająca Gimnazjum Elbląskiego* scharakteryzował autor kolejno stanowisko, obowiązki, wykształcenie, pochodzenie itp. rektorów, konrektorów, profesorów i innych pracowników dydaktycznych. Tu znalazły się też krótkie charakterystyki wybitniejszych pedagogów. Przy omawianiu rektorów Gimnazjum bardzo brakuje w pracy zestawienia ich nazwisk z datami urzędowania. Przydałoby się też podobne zestawienie konrektorów, zwłaszcza że autor rozporządzał odpowiednimi danymi (choćby niepełnymi). W rozdziale tym znalazło się też omówienie nauczania języka polskiego, niestety nie wybiegające poza dawniejsze już ustalenia. Najwięcej miejsca poświęcono warunkom materialnym nauczycieli.

Rozdział trzeci dotyczy uczniów. Tu autor rozporządzał bardzo cennym źródłem:

¹ J. Małeck i, *Młodzież polska w Gimnazjum Elbląskim*, Rocznik Elbląski, t. 3, 1966, s. 51.

² *Studia uniwersyteckie absolwentów Gimnazjum Elbląskiego w latach 1536—1772*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, z. 24, Historia, t. 3, 1967, ss. 113—144; *Z dziejów nauczania języka polskiego w Gimnazjum Elbląskim w XVIII w. Działalność lektora Jana Daniela Hoffmanna*, Rocznik Elbląski, t. 4, 1969, ss. 123—149; *Młodzież polska w Gimnazjum Toruńskim w latach 1600—1817*, Zapiski Historyczne, t. 36, 1971, z. 4, ss. 37—82.

metryką szkoły i tu też mógł się pokusić o sporządzenie ośmiu tablic statystycznych stanowiących wydatną pomoc w syntetycznej charakterystyce uczniów z różnego punktu widzenia: składu społecznego, przynależności religijnej, narodowości i przynależności państwowej, wieku, frekwencji, losów absolwentów. Ten też rozdział jest najciekawszy i wnosi najwięcej nowych, interesujących elementów do naszej wiedzy o dawnym Gimnazjum Elbląskim.

Rozdział czwarty nosi tytuł *Nauczanie i wychowanie*. Najpierw omówił tu autor programy nauczania porównując je szczegółowo, miejscami nawet zbyt drobiazgowo, z programami innych współczesnych szkół polskich i obcych. Przy okazji starał się z powodzeniem rozstrzygnąć zagadnienie, od kiedy uczelnia elbląska nabrała charakteru gimnazjum akademickiego. Następnie zajął się autor organizacją, metodami i wynikami nauczania oraz wychowaniem.

W ostatnim rozdziale autor wyszedł poza wewnętrzne dzieje szkoły i przedstawił jej oddziaływanie na społeczeństwo Elbląga, głównie poprzez działalność biblioteki szkolnej, uroczystości organizowane przez Gimnazjum oraz teatr szkolny.

W krótkim (chyba zbyt krótkim) zakończeniu podsumowano poprzednie wywody i ogólnie scharakteryzowano dawne Gimnazjum Elbląskie.

Pracę zaopatrzone w dziewięć ilustracji, streszczenie w języku niemieckim, indeksy osób i geograficzny³. Przy ilustracjach (są to przeważnie portrety) brak dokładniejszego objaśnienia (autorstwo, miejsce przechowywania oryginału). Indeksy opracowano starannie, ale zbyt mało dokładnie doprowadziła do przesady (umieszczenie w indeksie osobowym hasła „Bóg”). Brak natomiast (na skutek wymagań wydawcy — jak zaznaczono we wstępie) bibliografii, która byłaby z pewnością przydatna dla przyszłych badaczy oraz zestawienia wykorzystanych źródeł, pozwalającego lepiej ocenić rozmiary kwerendy źródłowej autora.

Omawiana praca wykazuje dość dużo niedostatków edytorskich i redakcyjnych, które obciążają częściowo autora, częściowo zaś wydawcę. I tak dają się zauważyć błędy korekty, pewne błędy w opisach bibliograficznych, w przytaczanych nazwiskach (np. Szymon Marcyjusz z Pilzna nazwany dwa razy na s. 39 i w indeksie Miricjusem, znany historyk elbląski Edward Carstenn nazwany na s. 10 i w indeksie Eugenem Carstennem), błędy historyczne (nie istniejąca Komisja Morska Karniowskiego — s. 33, istnienie króla pruskiego w 1698 r. — s. 52) i niedopatrzienia w zgodności danych liczbowych tablic (liczba uczniów w latach 1721—1730 i ogólna w tabl. 1, 3 i 4). Redakcja przepuściła nawet pewne błędy ortograficzne (np. „extraordinaryjny” — s. 63, 64, „Rzeczypospolita” — s. 89, „z Rzeczypospolitą” — s. 90). Rażą wreszcie używane niepotrzebnie przez autora obce terminy dające się łatwo zastąpić polskimi, jak na przykład „kurfürst (zamiast „elektor”), „solaria” (s. 77, raczej „salaria” zamiast „wynagrodzenia”) itd.

Są to jednak drobiazgi. Ważniejsza jest merytoryczna strona pracy. I tu, choć zapewne z niektórymi szczegółowymi тезami można by polemizować, stwierdzić trzeba, że autor dokonał dużego dzieła. Przede wszystkim z wielką pracowitością przedstawił dorobek dotychczasowych badaczy, wzbogacając go o nowe szczegóły wydobyte z niemalym wysiłkiem ze skąpego i rozproszonego materiału źródłowego. Dbałość o to, by nie uronić nic z zebranego materiału sprawiła, że autor starał się zająć się wszystkim, nawet niekiedy zbyt wiele szczegółów (na przykład w rozdziale o warunkach materialnych profesorów). Przy tym zaś za mało postarano się w monografii o ujęcia syntetyczne. Najważniejsze, co w tym zakresie uzyskaliśmy, to wykazanie na tle innych szkół w Rzeczypospolitej poważnego znaczenia Gimnazjum Elbląskiego i jego niekiedy pionierskiej działalności pedagogicznej. Wykazując to na wielu konkretnych przykładach autor wstrzymał się jednak przed daniem ogólnej i wyraźnej oceny miejsca uczelni elbląskiej w szkolnictwie XVI—XVIII wieku, jej roli w rozwoju kultury polskiej w Prusach Królewskich oraz wpływu na rozwój kulturalny całego państwa polsko-litewskiego. Czytelnik chciałby też otrzymać syntetyczny obraz rozwoju Gimnazjum Elbląskiego w ciągu trzech wie-

³ Opracowany jako aneks do pracy doktorskiej słownik biograficzny nauczycieli Gimnazjum Elbląskiego autor zamierza opublikować w tomach 5 i 6 „Rocznika Elbląskiego”.

ków ze wskazaniem na momenty rozkwitu i schyłku w powiązaniu z sytuacją gospodarczą i polityczną miasta i całego kraju.

Byłoby rzeczą krzywdzącą autora twierdzić, że nie dostrzega i nie docenia tych problemów. Wydaje się jednak, że poświęcił im zbyt mało uwagi. Tymczasem nawet niepełny materiał źródłowy, jakim rozporządzamy, pozwala na pewne syntetyczne ujęcia i ocenę. Przykładem na to niech będzie poniższa próba zestawienia liczbo-

Uczniowie gimnazjów w Elblągu, Gdańsku i Toruniu
(liczba wpisanych do metryki gimnazjalnej)

	Liczby bezwzględne			Wskaźnik: Elbląg = 100		
	Elbląg	Gdańsk	Toruń	Elbląg	Gdańsk	Toruń
1581—1590	.	638
1591—1600	.	486
1601—1610	1088	820	588	100	75	54
1611—1620	1538	956	973	100	62	63
1621—1630	1106	371	986	100	34	89
1631—1640	835	660	1243	100	79	149
1641—1650	833	1089	1049	100	131	126
1651—1660	566	1036	612	100	183	108
1661—1670	398	956	606	100	240	152
1671—1680	606	797	651	100	132	107
1681—1690	500	596	546	100	119	109
1691—1700	516	590	540	100	114	105
1701—1710	561	624	474	100	111	84
1711—1720	503	468	369	100	93	73
1721—1730	466	440	327	100	94	70
1731—1740	338	408	225	100	121	67
1741—1750	289	327	210	100	113	73
1751—1760	337	.	155	100	.	46
1761—1770	242	.	145	100	.	60
1771—1780	254	.	127	100	.	50

Źródło: S. Bodniak, *Młodzież polska w Gdańskim Gimnazjum Akademickim w w. XVI—XVIII*, Rocznik Gdański, t. 13, 1954, ss. 43—51; J. Małeckci, *Młodzież polska w Gimnazjum Elbląskim w XVI—XVIII w.*, Rocznik Elbląski, t. 3, 1966, s. 58; M. Pawlak, *Młodzież polska w Gimnazjum Toruńskim w latach 1600—1817*, Zapiski Historyczne, t. 36, 1971, z. 4, s. 42.

wego rozwoju gimnazjów trzech wielkich miast Prus Królewskich. Jeśli przyjmiemy, że liczba wpisanych do szkoły uczniów jest miernikiem jej atrakcyjności i rozwoju, oraz założymy (bez wielkiego chyba ryzyka nieścisłości), że zasady prowadzenia metryk szkolnych były we wszystkich trzech gimnazjach jednakowe, otrzymamy bardzo interesujący obraz (por. tablicę). Wynika zeń przede wszystkim, że linia rozwojowa trzech gimnazjów Prus Królewskich była podobna, z tym że największy rozkwit Gimnazjum Elbląskiego przypada na pierwszą ćwierć XVII wieku, Toruńskiego — na drugą ćwierć, a Gdańskiego na połowę tego stulecia. Od tego momentu wszystkie trzy szkoły wykazują stały spadek liczby uczniów. Widać też wyraźnie, że Gimnazjum Elbląskie poza latami bezpośrednio po „potopie” szwedzkim, nie ustępowało wiele, albo wcale dwu pozostałym uczelniom, a na początku w. XVII wyraźnie je przewyższało. Potwierdza to w pełni, przy pomocy wymiernych danych, wywody M. Pawlaka o wielkiej roli szkoły w Elblągu i powinno usunąć istniejącą wśród badaczy skłonność do traktowania tej szkoły na końcu, po sławnych gimnazjach akademickich w Gdańsku i Toruniu⁴. Skłonność ta wynikała niewątpliwie stąd, że uczelnia elbląska była najmniej znana. Teraz po ukazaniu się pracy M. Pawlaka, sytuacja powinna ulec zmianie. Otrzymaliśmy bowiem pierwszą szczegółową

⁴ Por. na przykład *Historia Polski* (wyd. PAN), t. 1, cz. 2, ss. 356—357; *Historia wychowania*, pod red. Ł. Kurdybachy, t. 1, Warszawa 1965, ss. 385—395.

i wszechstronną (w miarę możliwości źródłowych) monografię Gimnazjum Elbląskiego. Wykazuje ona co prawda pewne niedostatki w zakresie syntezy, ale pobudzi z pewnością do dalszych badań. Na tym także polega wielka zasługa autora.

Jan M. Matecki

Węzłowe problemy dziejów Prus XVII—XX wieku. Materiały z sesji naukowej w UAM (11 i 12 VI 1970). Praca zbiorowa pod red. Gerarda Labudy, Poznań 1971. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, ss. 215. Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Wydział Filozoficzno-Historyczny, seria Historia, nr 48.

Znany z ruchliwości ośrodek poznański szczególnie wiele uwagi poświęca badaniom z zakresu historii Niemiec. Jednym z przejawów tego była konferencja dotycząca historii Prus. Projektowana pierwotnie w związku z 20 rocznicą ogłoszenia likwidacji państwa pruskiego, odbyła się ostatecznie w 1970 r. przy udziale historyków z kilku ośrodków w Polsce, a ponadto grupy historyków z NRD, zwłaszcza z Halle. Ogłoszony tom materiałów tej konferencji jest więc także rezultatem współpracy historyków polskich i niemieckich z NRD (po referatach dodano ich streszczenia w drugim języku, tak samo jest przy komunikatach niemieckich, ale nie polskich).

W podobnych wydawnictwach jednym z naczelnych zagadnień jest sprawa doboru tematyki referatów, łącznie z komunikatami (znajdują się w kłopotliwej sytuacji, gdyż brałem udział we wspomnianej konferencji, nie dostarczyłem jednak na czas referatu, co niewątpliwie spowodowało pewną lukę w treści tomu). Tytuł sugeruje, że w omawianej książce znajdują się prace, naświetlające najważniejsze momenty rozwoju Prus.

Schematycznie biorąc historię państwa pruskiego można podzielić na kilka etapów: do drugiej połowy XVII wieku — to geneza tego państwa; osiemnastowieczne Prusy swój punkt szczytowy osiągnęły za Fryderyka II, natomiast po zburzeniu dawnych Prus rozpoczęły się nie tylko przemiany wewnętrzne, ale także zmieniła się pozycja Prus w Niemczech, rozdziło się zagadnienie zjednoczenia Niemiec. Dokonanie tego zjednoczenia wysunęło na plan pierwszy rolę Prus, dominujących terytorialnie, ludnościowo i politycznie w Rzeszy. I tak już było do okresu hitlerowskiego.

Przyjmując podobny schemat dostrzec można dość równomierny rozkład materiału w omawianej pracy. Po dwóch referatach o charakterze ogólnym (G. Labudy i H. Hübnera), trzy następne dotyczą drugiej połowy XVIII i początków XIX wieku (J. Topolskiego, E. Moritza i J. Wąsickiego), wreszcie dwa ostatnie (J. Pajewskiego i W. Jakóbczyka) końca XIX i początków XX wieku. W komunikatach niewielką przewagę uzyskał okres wcześniejszy do końca XVIII wieku (5 wypowiedzi, w tym jedna sięga także czasów późniejszych), nieco mniej XIX wieku (4 wypowiedzi), jeszcze mniej okresu po 1918 r. (2 głosy), ponadto 3 inne dotyczą poglądów na Prusy, a jeden jest omówieniem wystawy archiwalnej.

W szczęśliwym sposób udało się także wyważyć proporcje między materiałem dotyczącym dziejów samych Prus a zagadnieniami związanymi ze stosunkami polsko-niemieckimi, co nieraz deformuje poglądy historiografii polskiej na dzieje Niemiec w ogólności, a Prus w szczególności (według schematycznego podziału, może niezupełnie ścisłego, wśród referatów trzy dotyczą stosunków polsko-niemieckich, a cztery dziejów Prus, wśród komunikatów do pierwszej kategorii zaliczyłbym tylko jeden, ponadto w czterech są odpowiednie fragmenty, natomiast znaczna większość to historia Prus).

Zdecydowana większość referatów posiada charakter problemowy, a tylko jeden (E. Moritza) zaliczyłbym do prac głównie materiałowych; inaczej jest oczywiście z komunikatami, wśród których propozycja jest odmienna. Wreszcie należy podkreślić, że i pod względem tematyki w pracy zamieszczono materiał różnorodny. Nie brak tu więc aspektu gospodarczego, jest mowa o stosunkach wewnętrznych, spo-